

Sygn. akt: I C 621/20 upr

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Sylwia Piasecka
Protokolant:	p.o. protokolanta sądowego Agnieszka Wysmyk

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2021 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) S.A. z siedzibą w B.

przeciwko K. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 621/20

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od pozwanego K. K. kwoty 5.314,55 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 2 października 2020 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że przez podpisanie weksla dnia 21 maja 2019 roku pozwany zobowiązał się do zapłaty w dniu 1 października 2020 roku kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 5.314,55 złotych. Dlatego w dniu 1 września 2020 roku powód wezwał pozwanego do wykupu weksla. Strona pozwana na konto powoda nie dokonała żadnej wpłaty.

Weksel został wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie zwrotu zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 21 maja 2019 roku. Na dochodzoną pozwem kwotę

składa się suma pozostałych do zapłaty rat pożyczki oraz należne maksymalne odsetki za opóźnienie liczone zgodnie z art. 481 § 2¹ kc za każdy dzień opóźnienia w płatności każdej z rat. Pozwana podpisując własnoręcznie kalendarz spłat, знаła doskonale wysokość swojego zobowiązania i termin spłaty. Granice wypełnienia weksła określa deklaracja wekslowa załączona do niniejszego pozwu, którą pozwany również podpisał.

Powód wskazał, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 2 października 2020 roku.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Człuchowie w dniu 26 listopada 2020 roku stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Pozwany – K. K. - prawidłowo wezwany na termin rozprawy, nie stawiał się, nie zajął stanowiska w sprawie i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 maja 2019 roku pozwany – K. K. zawarł z powodem (...) S.A. z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...).

Na podstawie tej umowy, pożyczkodawca na wniosek pożyczkobiorcy, udzielił pożyczki gotówkowej w kwocie 8.000,00 złotych, na którą składała się całkowita kwota pożyczki, czyli suma wszystkich środków pieniężnych, nieobjmujących kredytowanych kosztów pożyczki, które pożyczkodawca udostępnił pożyczkobiorcy na podstawie umowy, w wysokości 4.000,00 złotych oraz kredytowane koszty pożyczki, czyli kwotę pieniężną wynoszącą 4.000,00 złotych, która miała zostać przeznaczona na zapłatę kosztów należnych w dniu zawarcia umowy, o których mowa w pkt 1.4 umowy, a mianowicie opłatę przygotowawczą w wysokości 129,00 złotych, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 3.271,00 złotych oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...), o którym mowa w pkt 15 w wysokości 600,00 złotych.

W związku z powyższym całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę – M. J. wyniosła kwotę 9.060,00 złotych.

Przedmiotowa pożyczka została udzielona na 30 miesięcy i miała być spłacana w systemie ratalnym. Wysokość miesięcznej raty opiewała na kwotę 302,00 złotych i obejmowała kwotę pożyczki oraz odsetki umowne, których wysokość za czas trwania umowy wynosiła kwotę 1.660,00 złotych.

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc, nadto dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 5 marca 2019 roku wraz z harmonogramem spłat k. 40 - 48.

Z treści umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku wynikało, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kwot należnych pożyczkodawcy z tytułu umowy będzie weksel własny in blanco nie na zlecenie – stanowiący załącznik nr 2 do umowy – wraz z deklaracją wekslową – stanowiącą załącznik nr 3 do umowy. Jednocześnie pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać pożyczkodawcy najpóźniej przy podpisaniu umowy jeden weksel własny in blanco nie na zlecenie, który pożyczkodawca zobowiązał się zwrócić pożyczkobiorcy niezwłocznie po spłaceniu przez pożyczkobiorcę wszelkich zobowiązań wynikających z umowy. W przeciwnym natomiast przypadku pożyczkodawca był uprawniony do wypełnienia weksła in blanco w sytuacji i na zasadach określonych w deklaracji wekslowej, która upoważniała pożyczkodawcę do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksła na sumę odpowiadającą zadłużeniu pożyczkobiorcy wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki (pkt 3 umowy).

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc, nadto dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączoną do akt na k. 2, deklaracja wekslowa wystawcy weksła k.5, dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku k. 40 - 48.

Pożyczkodawca wypłacił pozwanemu K. K. tytułem pożyczki kwotę 4.000,00 złotych.

przyznane w trybie art. 339 § 2 kpc.

Z treści umowy wynikało, że pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę, w przypadku gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, wówczas pożyczkodawca może wezwać pożyczkobiorcę do zapłaty na piśmie na adres pożyczkobiorcy, wskazany we wniosku kredytowym lub na inny adres wskazany przez pożyczkobiorcę. Pożyczkodawca zobowiązany jest do zachowania 30 dniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy.

Wypowiedzenie umowy było równoznaczne z postawieniem w stan natychmiastowej wymagalności należnej pożyczkodawcy całkowitej kwoty do zapłaty, o czym pożyczkodawca poinformuje pożyczkobiorcę w oświadczeniu o wypowiedzeniu wzywając go do zapłaty wymagalnej kwoty.

Pożyczkodawca miał również prawo wypełnić weksel in blanco, na zasadach określonych w deklaracji wekslowej w przypadku, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, a także w terminie 14 dni od wypowiedzenia umowy w trybie określonym pkt 8 umowy.

dowód z innych wniosków dowodowych: kserokopia umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku – pkt 8 umowy k. 44.

W piśmie z dnia 2 września 2020 roku, w którym jako adresata wskazano pozwanego, powód zawarł oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki nr (...) z dnia 21 maja 2019 roku wraz z wezwaniem do wykupu weksla. Powód wskazał, iż ze względu na poważne naruszenie postanowień przedmiotowej umowy, polegające na nie płaceniu zobowiązań umownych zgodnie z ustalonym kalendarzem spłat, składa oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z zachowaniem 30 - dniowego terminu co czyni wszystkie zobowiązania pozwanego dotyczące umowy wymagalnymi. Jednocześnie powód zawiadamiał pozwanego, iż zgodnie z postanowieniami umowy oraz deklaracji wekslowej wypełniony został weksel in blanco wystawiony przez pozwaną. Powód wezwał również pozwanego K. K. do wykupu weksla w ciągu 30 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, informując jednocześnie, iż oryginał weksla dostępny będzie do wglądu w siedzibie spółki. Ponadto określił, że dług pozwanego na dzień sporządzenia pisma, czyli 2 września 2020 roku, wynosił kwotę 5.314,55 złotych, która obejmowała kwotę niespłaconej pożyczki w wysokości 5.305,00 złotych oraz umowne odsetki z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki w wysokości 9,55 złotych.

Powód wypełnił również weksel in blanco na kwotę 5.314,55 złotych, określając termin zapłaty na dzień 1 października 2020 roku.

dowód z innych wniosków dowodowych: wypowiedzenie umowy pożyczki z wezwaniem do wykupu weksla k. 3, dowód: weksel złożony do depozytu - o treści zgodnej z kserokopią dołączanej do akt na k. 2 .

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, mimo że strona pozwana K. K. nie stawił się na termin rozprawy, nie zajął stanowiska w sprawie i nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339§2 kpc, uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN 30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 kpc. Brak bowiem jakichkolwiek dokumentów powoduje, że przytoczone okoliczności budzą wątpliwości co skutkuje oddaleniem powództwa - nawet przy biernej postawie strony pozwanej - gdyż nie jest

możliwym przyjęcie za prawdziwych twierdzeń pozwu. Tym bardziej, że z treści art. 3 k.p.c. wynika obowiązek stron i ich pełnomocników do przedstawiania dowodów istotnych w sprawie.

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie podstawą dochodzonego roszczenia był weksel in blanco wypełniony na kwotę 5.314,55 złotych i stanowiący zabezpieczenie umowy pożyczki zawartej pomiędzy stronami w dniu 21 maja 2019 roku, (...).

Zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 7 listopada 2019 roku sposób zabezpieczenia wierzytelności konsumenckich leży ze swojej istoty poza zakresem objętym harmonizacją w prawie UE. Dopuszczalność stosowania weksla in blanco jako formy zabezpieczenia roszczeń konsumenckich należy więc do domeny prawa krajowego. Dlatego też przepisy dyrektyw 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1994 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylające dyrektywę Rady 87/102/EWG nie stoją na przeszkodzie stosowaniu weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczeń przysługujących wobec konsumentów. Należy jednak podkreślić, że o ile dopuszczalność posłużenia się wekslem in blanco pozostaje poza zakresem prawa UE, o tyle sama umowa wyznaczająca stosunek podstawowy mieści się w ramach ogólnego mechanizmu kontroli abuzywności. Dotyczy to także postanowień zobowiązujących konsumenta do wystawienia weksla in blanco oraz klauzul zawartych w porozumieniu wekslowym. Postanowienia tego rodzaju nie określają bowiem głównego przedmiotu umowy, czyli świadczenia stron ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczanych w zamian towarów i usług, w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, dlatego też Sądy mogą dokonywać ich kontroli z zastosowaniem testu abuzywności. W konsekwencji oznacza to, że choć samo posłużenie się wekslem nie może być przedmiotem kontroli w ramach prawa UE, to sąd może uznać za bezskuteczne wobec konsumenta klauzule, które stanowiły podstawę wystawienia weksla. W praktyce oznacza to utratę tytułu do posłużenia się wekslem przeciwko konsumentowi – a tym samym faktyczny brak możliwości skorzystania z weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczenia. Zatem, jeżeli w materiale sprawy znajduje się dokument umowy konsumenckiej, to sąd krajowy ma obowiązek dokonać kontroli abuzywności z urzędu (por. wyrok (...) z dnia 7 listopada 2019 roku w sprawie C-419/18 i C-483/18 (...), z dnia 13 września 2018 roku, w sprawie C-176/17 (...) oraz z dnia 18 listopada 2018 roku, w sprawie C-632/17 (...) Bank (...)). Natomiast w przypadku, gdy sąd krajowy nie ma do dyspozycji umowy konsumenckiej zawartej w konkretnej sprawie, to ma on obowiązek dokonania we własnym zakresie ustaleń co do faktów sprawy. W szczególności może on zażądać przedstawienia przez strony dokumentów koniecznych do ustalenia treści umowy konsumenckiej celem zbadania z urzędu stosunku podstawowego w kontekście przepisów Ustawy o kredycie konsumenckim, a także przede wszystkim przepisów Ustawy Kodeks cywilny, w tym między innymi artykułu 385¹ kc, czyli w kontekście poprawności jednoznacznie sformułowanych postanowień określających

główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez stronę, która się gotowymi formularzami umów posługuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07), a także w kontekście artykułu 58 kc, czyli zgodności postanowień umowy pożyczki, ewentualnie deklaracji wekslowej - z prawem - w tym również w kontekście zasad współżycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 lipca 2017 roku, II Ca 369/17).

Obowiązek podjęcia działań z urzędu przez sąd krajowy ma również na celu ustalenia, czy postanowienia umowne zamieszczone w umowie konsumenckiej, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu, są objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG, a jeżeli tak, to zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter (por. wyroki z dnia 9 listopada 2010 roku, V. L., C-137/08, pkt 56, z dnia 14 czerwca 2012 roku, B. E. de C., C-618/10 44, z dnia 21 lutego 2013 roku, (...) Bank, C-472/11, pkt 24). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy nie można bowiem zagwarantować przestrzegania praw przyznanych dyrektywą 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (por. wyrok z dnia 13 września 2018 roku, (...) Polska, C-176/17).

Zgodnie z treścią art. 2 w zw. z art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nieuczciwe warunki należy rozumieć warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeśli stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przy czym warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególnie warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Dlatego też jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Istotnym jest również, że analogiczne wnioski dotyczą konieczności kontroli przez sąd krajowy, czy przy zawarciu umowy z konsumentem przedsiębiorca prawidłowo wykonał ciężące na nim obowiązki informacyjne. W tym zakresie kontrola powinna również nastąpić z urzędu, czyli sąd krajowy ma obowiązek dokonać jej niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie.

Wobec powyższego, skoro w przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z weksła, który stanowił zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku, zawartej pomiędzy powodem a pozwanym, to Sąd z urzędu był zobowiązany do podjęcia działań mających na celu kontrolę treści stosunku podstawowego – umowy pożyczki – zarówno pod kątem abuzywności postanowień umowy konsumenckiej i to niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie, jak również warunków nieuczciwych w świetle treści art. 3 dyrektywy 93/13/EWG. Nie stoi to bowiem w sprzeczności z zasadą dyspozytywności postępowania cywilnego i nie oznacza wyrokowania przez sąd ponad zakres żądania (art. 321 § 1 kpc). Obowiązek ten nie oznacza również rozszerzenia przedmiotu sprawy o nowy element (ochronę praw konsumenta wynikających z abuzywności), lecz jedynie badanie podstawy roszczeń, które zostały zgłoszone przez stronę postępowania. Zwłaszcza w sytuacji, gdy przeciwko konsumentowi dochodzone są roszczenia na podstawie weksła, tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Wówczas sąd krajowy powinien dokonać kontroli postanowień umowy konsumenckiej lub porozumienia wekslowego niezależnie od zarzutów zgłoszonych przez konsumenta. W szczególności oznacza to konieczność interpretacji przez sąd polski art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe w sposób, który umożliwi kontrolę ex officio umów kształtujących stosunek podstawowy. Ma to istotne znaczenie albowiem wypełnienie weksła w sposób zgodny z przepisami ustawy Prawo wekslowe czy też zgodnie z deklaracją wekslową, nawet w przypadku, jeśli mamy do czynienia z wekslem, który nie został jeszcze indosowany, a nawet nie mógłby być indosowany, jeżeli byłby wekslem nie na zlecenie, tak jak w analizowanym przypadku, to mamy do czynienia z oceną poprawności wypełnienia tego weksła w kontekście cytowanego przepisu. Nawet bowiem w takich przypadkach, jeżeli pod względem formalno

prawnym nie można niczego zarzucić ważności zobowiązaniu wekslowemu o charakterze abstrakcyjnym, nie ulega wątpliwości, że dopuszczalna jest ocena zasadności powództwa tak wytoczonego i opartego na takiej podstawie zwłaszcza w sytuacji, kiedy bezspornym jest, że weksel stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 5 marca 2019 roku zawartej pomiędzy powodem – (...) S.A. z siedzibą w B. a pozwanym – K. K.

Przedłożona przez powoda umowa pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku stanowi standardowy wzorzec, formularz umowy wykorzystywany przez niego przy zawieraniu umów. Zatem, zgodnie z treścią art. 385 § 2 kc, wzorzec ten umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się bowiem na korzyść konsumenta.

Należy również podkreślić, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej, między innymi, w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, zaś strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Oznacza to, że podstawą prawną rozstrzygnięcia jest art. 720 kc oraz przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Oznacza to, że przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Przy czym, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, pojęcie "głównych świadczeń stron" (art. 385¹ § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 roku, I CK 635/03, z dnia 10 lipca 2014 roku, I CSK 531/13). Oznacza to, że pozostałe świadczenia, w tym wynagrodzenie pożyczkodawcy są świadczeniami ubocznymi, do których jak najbardziej ma zastosowanie przepis art. 385¹ k.c.

Umowa pożyczki została ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną.

W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Co do zasady formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Istotnym jest również, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Dlatego też za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać te postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Z powyższego wynika zatem, że w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Dopiero bowiem w razie przedstawienia przez stronę powodową konkretnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości wierzytelności, biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wówczas bowiem konkretyzuje się w stosunku do pozwanego ciężar dowodowy wynikający z treści art. 6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c. Dlatego też powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy. Natomiast z uwagi na fakt, że powód posługiwał się standardowym formularzem umowy pożyczki, to powinien również wykazać, że warunki umowy, które

stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływ na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem powód - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciężące na nim obowiązki informacyjne. Należy jednak przy tym podkreślić, że sam fakt, iż niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, pod warunkiem, że ogólna ocena umowy wskazuje na to, iż została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.

Badanie powyższych okoliczności ma istotne znaczenie także z uwagi na treść art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, który stanowi, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, jak również treści art. 385¹ k.c. według, którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przepis ten reguluje zatem kwestie związane z niedozwolonymi postanowieniami umownymi (które w literaturze przedmiotu zwane są także "klauzulami abuzywnymi", "postanowieniami nieuczciwymi", "postanowieniami niegodziwymi") oraz skutki wprowadzenia ich do umowy z udziałem konsumentów. Zatem ratio legis przepisu art. 385¹ k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

W judykaturze uznaje się, iż pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 roku, I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dlatego też dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Podkreślenia wymaga również, że zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, którą Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela, oceny nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ § 1 kc, dokonać można za pomocą tzw. testu przyzwoitości (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, III SK 21/06, z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12). Polega to na zbadaniu, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, przyjmuje się, że ma ono charakter nieuczciwy. Ponadto umowa jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jeśli wykracza przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, natomiast przedsiębiorca będzie działał nieuczciwie, tj. wbrew dobrym obyczajom, gdy sporządzone przez niego klauzule umowne będą godzić w równowagę stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1571/12 LEX nr 1339417).

Wprawdzie w toku procesu pozwany – K. K. – nie podjął obrony, w szczególności nie wypowiedział się co do okoliczności związanych z zawarciem umowy, a mianowicie aby miał wpływ na jej treść, w szczególności aby powód

negocjował z nim jakiegokolwiek postanowienia zobowiązania. Jednakże w ocenie Sądu, biorąc pod uwagę powyższe rozważania, nie można uznać, że treść łączącej strony umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku była faktycznie negocjowana przez strony, czy też aby pozwany miał jakikolwiek wpływ na treść postanowień zobowiązania, za wyjątkiem wysokości kwoty udzielonej pożyczki.

Niewątpliwym bowiem jest, że to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, że warunki umowy, w szczególności te, które stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, były indywidualnie negocjowane, jak również, że konsument miał wpływ na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej oraz, że przy zawarciu umowy z konsumentem powód - przedsiębiorca - prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne.

Powód, w toku niniejszego procesu, nie wypowiedział się co do powyższych okoliczności, jak również nie zaoferował żadnego materiału dowodowego, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikałoby, że ustalał indywidualnie treść umowy pożyczki z pozwanym, zwłaszcza w części dotyczącej dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a mianowicie w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 3.271,00 złotych oraz wynagrodzenia z tytułu przyznania (...) w wysokości 600,00 złotych, co do których Sąd powziął wątpliwości pod kątem ich uczciwości, jak również dopełnienia przez powoda obowiązku informacyjnego w tym zakresie. Zatem, Sąd biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, uznał te okoliczności za przyznane w trybie art. 230 kpc.

Natomiast analiza postanowień stosunku prawnego z dnia 21 maja 2019 roku w zakresie tych dodatkowych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki, a mianowicie wynagrodzenia prowizyjnego ustalonego w wysokości 3.271,00 złotych oraz wynagrodzenia z tytułu (...) w wysokości 600,00 złotych, w ocenie Sądu, prowadzi do wniosku, że są to warunki nieuczciwe w myśl art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich albowiem z materiału dowodowego absolutnie nie wynika aby postanowienia te zostały wynegocjowane indywidualnie pomiędzy stornami, ale również dlatego, że stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary oraz powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Ponadto, w ocenie Sądu, postanowienia te kształtują prawa i obowiązki pozwanego – konsumenta – K. K. - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy, z uwagi na wysokość tych opłat w stosunku do faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty tytułem pożyczki, co powoduje, że stanowią one również klauzule niedozwolone - abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Niewątpliwym bowiem jest, że wynagrodzenie prowizyjne i wynagrodzenie z tytułu (...) stanowią łącznie prawie 99% kwoty faktycznie udostępnionej pozwanemu do dyspozycji z tytułu umowy pożyczki. W konsekwencji spowodowało, że pozwany K. K. na podstawie tej umowy pożyczki otrzymał do dyspozycji kwotę 4.000,00 złotych i już w momencie otrzymania tej kwoty, zaciągnął zadłużenie na kwotę 9.060,00 złotych.

Zatem, w ocenie Sądu, pożyczkodawca podejmując decyzję o udzieleniu pożyczki pozwanemu, jednocześnie zdecydował o poniesieniu ryzyka z tego tytułu, którego to ryzyka nie miał prawa przenieść na pozwanego K. K.. Ponadto obciążenie pożyczkobiorcy dodatkowymi opłatami, związanymi ze zwiększonym ryzykiem, w wysokości zbliżonej do kwoty faktycznie przekazanej pozwanemu tytułem pożyczki nie znajduje uzasadnienia ani w kosztach prowadzonej przeciętnej działalności gospodarczej, ani w kosztach zawierania umowy pożyczki. Istotnym jest również, że powód jako profesjonalista pożyczkodawca, nie może korzystać z ewentualnej nieświadomości, braku wiedzy osób zaciągających pożyczki, których nieświadomość pragnie wykorzystać i na podstawie tego dochodzić rażąco wygórowanych kwot obsługi tego zadłużenia czy w ogóle samych kosztów udzielenia pożyczki, które pozostają w całkowitym oderwaniu od samej kwoty kapitału pożyczki. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że powód w toku niniejszego procesu, nie wykazał sposobu ustalenia wynagrodzenia prowizyjnego, które stanowi ponad 82% faktycznie udzielonej pozwanemu do dyspozycji kwoty pożyczki. Ponadto, zdaniem Sądu, nawet gdyby przyjąć, że postanowienie umowy w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego byłoby wiążące, to brak jest podstaw do uwzględnienia

żądania powoda w całości. Niewątpliwym bowiem jest, że powód nie udostępnił fizycznie tej kwoty pozwanej, jak również doszło do wcześniejszego rozwiązania umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku na skutek wypowiedzenia.

Odnosząc się natomiast do kwestii wynagrodzenia z tytułu (...), to zdaniem Sądu, również w tym przypadku, powód nie wykazał sposobu ustalenia tego wynagrodzenia. Ponadto z treści postanowienia umowy wynika, że nastąpiło to na wniosek pożyczkobiorcy, natomiast powód w toku niniejszego procesu nie wykazał aby strona pozwana złożyła w tym zakresie jakiegokolwiek wniosku czy oświadczenie, jak również jaka była treść tego wniosku. Ponadto powód nie wykazał w toku niniejszego procesu aby poinformował pozwanego o sposobie ustalenia wysokości wynagrodzenia z tego tytułu.

Wprawdzie treść art. 353¹ k.c., pozwala stronom zawierającym umowę ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Jednakże ta swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega ona ograniczeniom, a mianowicie treść i cel tego stosunku zobowiązaniowego nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wskazane zapisy postanowień umowy, w ocenie Sądu, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty, zdaniem Sądu, nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z rzeczywiście poniesionymi kosztami. Nie oznacza to, że Sąd kwestionuje uprawnienia strony powodowej, jako pożyczkodawcy, do pobierania od pozwanej – jako klienta – pewnych dodatkowych opłat. Jednakże, zdaniem Sądu, opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Oznacza to, że zakres kosztów związanych z wynagrodzeniem prowizyjnym i wynagrodzeniem z tytułu (...), determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budzić żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary.

Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu, jednoznacznie świadczą natomiast o tym, że powód wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, ukształtował wzorzec umowy, na który zresztą strona pozwana nie miała żadnego wpływu, w taki sposób, że wprowadził do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

Istotnym jest również, że na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, możliwe jest obciążenie konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki. kwestia ta uregulowana jest w treści art. 5 pkt 6 cytowanej ustawy, który stanowi, że na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności między innymi, prowizje, opłaty czy też koszty usług dodatkowych. Należy jednak zauważyć, że sama dopuszczalność obciążenia pożyczkobiorcy tymi dodatkowymi opłatami nie oznacza, że mogą być one ustalona przez pożyczkodawcę w sposób dowolny, całkowicie oderwany od kosztów jakie faktycznie poniósł w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki.

Dlatego też tymi dodatkowymi kosztami czy to w postaci wynagrodzenia prowizyjnego, czy też dodatkowymi usługami, jakimi pożyczkodawca może obciążyć pożyczkobiorcę, może być wyłącznie taka prowizja lub koszty dodatkowych usług, które służą pokryciu rzeczywistych kosztów poniesionych przez pożyczkodawcę. Nie może mieć bowiem miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz nawet rażąco wygórowanymi kosztami, nijak nieprzystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Istotnym jest również, że pożyczkodawca w przypadku naliczenia tych dodatkowych opłat lub prowizji, zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jest obowiązany wykazać zasadność ich pobrania w naliczonej przezeń wysokości. Winien w związku z tym wskazać czytelne kryteria jakie legły u podstaw obliczenia tych dodatkowych usług i prowizji, ze wskazaniem w szczególności jakie czynności kosztochłonne musiały zostać podjęte w związku z czynnością, za którą pobierana jest opłata.

W ocenie Sądu, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednoznacznie świadczy o tym, że przy zawarciu umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku, strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanemu zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem, albowiem nie wykazała zasadności naliczenia tych opłat w wysokości wskazanej w umowie pożyczki. Tym samym wprowadzenie przez stronę powodową

opłat na wskazanym poziomie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki kupieckie oraz naruszało interes pozwanego jako konsumenta w sposób rażąco.

Wprawdzie ustawodawca w treść art. 36a ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim uregulował maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, jednakże definicji tych kosztów kredytu nie sposób interpretować w oderwaniu od definicji całkowitego kosztu kredytu, która została zaczerpnięta z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE. Zgodnie bowiem z dyrektywą 2008/48/WE "całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta" oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych.

W świetle tej definicji należy zatem rozumieć pojęcie pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie jest terminem znanym dyrektywie 2008/48/WE. P. koszty kredytu powinny więc oznaczać wszelkie opłaty niebędące odsetkami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, a ponadto znane są kredytodawcy, a ich poniesienie jest konieczne (niezbędne) do uzyskania kredytu lub do uzyskania kredytu na oferowanych warunkach. W konsekwencji pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą obejmować kosztów i opłat z tytułu nieterminowej spłaty kredytu konsumenckiego (np. opłat windykacyjnych), takie opłaty i ich wysokość nie są bowiem znane kredytodawcy w chwili udzielenia kredytu. Jedynie taka interpretacja definicji pozaodsetkowych kosztów kredytu pozwala na osiągnięcie pewnej spójności co do znaczenia poszczególnych pojęć ustawy dotyczących kosztów kredytu konsumenckiego (tymi pojęciami są następujące definicje: pozaodsetkowe koszty kredytu, całkowity koszt kredytu, całkowita kwota kredytu i całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta).

W konsekwencji suma pozaodsetkowych kosztów kredytu oraz odsetek powinna być równa całkowitemu kosztowi kredytu, z tym jednakże zastrzeżeniem, że pozaodsetkowy koszt kredytu obejmuje także opłaty notarialne, podczas gdy opłat tych nie wlicza się do całkowitego kosztu kredytu.

Dodatkowo ustawodawca wyraźnie zaznacza, że kredytodawcy nie należą się pozaodsetkowe koszty kredytu w wysokości przekraczającej limit ustalony w oparciu o wzór wskazany w ust. 1 lub przekraczającej całkowitą kwotę kredytu. Artykuł 36a wyznacza maksymalny poziom pozaodsetkowych kosztów kredytu, które kredytodawca może naliczyć konsumentowi, któremu udziela kredytu konsumenckiego.

W przedmiotowej sprawie pozaodsetkowe koszty pożyczki określone w umowie mieszczą się w limicie określonym w art. 36a ukk, jednakże nie wyłącza to możliwości ich prawnej analizy także przez pryzmat innych norm prawa cywilnego, w szczególności art. 385¹ § 1 k.c. Istotnym jest bowiem, że celem regulacji określonych w ustawie o kredycie konsumenckim jest ochrona konsumentów przed nadmiernym obciążaniem ich kosztami udzielonych kredytów, a nie przyznawanie pożyczkodawcy uprawnienia do naliczania opłat w maksymalnej przewidzianej przez tą ustawę wysokości bez względu na to czy poniósł on jakiegokolwiek koszty związane z zawarciem umowy pożyczki. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy taką opłatą musi być bowiem każdorazowo podyktowana ściśle określonymi kosztami i względami związanymi z procesem zawarcia konkretnej umowy pożyczki, na przykład wysokością kosztów utrzymania biura w którym została zawarta, kosztami dojazdu do klienta, itp. (por. wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 2 lutego 2018 r. sygn. akt II Ca 43/18, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 31 stycznia 2019 roku, I Ca 30/19, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 10 lipca 2019 roku, III Ca 630/19, wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 lutego 2019 roku, III Ca 1426/18).

Zatem, skoro Sąd uznał, że postanowienia umowne, które dotyczą wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) w świetle art. 385¹ § 1 k.c. są niedozwolonymi klauzulami umownymi, to nie ma znaczenia, że mieszczą się one w granicach pozakodeksowych kosztów kredytu.

Analiza treści postanowień umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku prowadzi również do wniosku, że brak zapisów dotyczących wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) w przedmiotowej umowie spowodowałaby,

że konsument, na podstawie ogólnych przepisów byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnych postanowień wzorca nie było.

W konsekwencji należy przyjąć, że postanowienia te mają charakter nieuczciwy i nie wiążą pozwanego K. K..

Wobec powyższego, skoro postanowienia umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku wiążą pozwanego w zakresie kwoty faktycznie udostępnionej pozwanemu pożyczki w wysokości 4.000,00 złotych, odsetek umownych oraz opłaty przygotowawczej w wysokości 129,00 złotych, to Sąd powziął wątpliwości co do wysokości dochodzonego roszczenia, jak również zasadności wypowiedzenia umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku.

Wprawdzie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód w dniu 2 września 2020 roku sporządził pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla adresowane do pozwanego K. K., nie wykazał on jednak aby pismo to zostało skutecznie doręczone pozwanemu, albowiem nie przedłożył on dowodu doręczenia tej korespondencji do pozwanego.

Ponadto należy zauważyć, że z treści postanowienia umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku wynika, że pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę, w przypadku gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, wówczas pożyczkodawca może wezwać pożyczkobiorcę do zapłaty na piśmie na adres pożyczkobiorcy, wskazany we wniosku kredytowym lub na inny adres wskazany przez pożyczkobiorcę. Przy czym pożyczkodawca zobowiązany był do zachowania 30 dniowego okresu wypowiedzenia warunków umowy.

Analiza pisma z dnia 2 września 2020 roku zatytułowana „wypowiedzenie umowy pożyczki wraz z wezwaniem do wykupu weksla” prowadzi do wniosku, że powód nie dopełnił obowiązku wynikającego z treści umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku. Przede wszystkim powód nie zachował terminów wskazanych w treści umowy. Dlatego też Sąd powziął wątpliwości co do faktycznej daty wymagalności dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji czy powód miał podstawy do dochodzenia zaległego roszczenia wynikającego z umowy pożyczki w całości. Istotnym jest również, że powód nie wskazał zarówno w uzasadnieniu pozwu oraz nie zaferował żadnego materiału dowodowego, z którego wynikałoby w jakich terminach i w jakiej wysokości pozwany uiszczał kwoty na poczet zobowiązania przed wystawieniem weksla. Skoro bowiem całkowita kwota do zapłaty wynosiła 9.060,00 złotych, natomiast powód dochodzi kwoty 5.314,55 złotych, to z tego wynika, że pozwany na poczet zobowiązania uiszczył kwotę 3.745,45 złotych. Brak przedstawienia takiego zestawienia spłat uniemożliwił zatem Sądowi nie tylko weryfikację w zakresie wymagalności roszczenia, ale przede wszystkim wysokość dochodzonego zobowiązania. Miało to o tyle istotne znaczenie, że w toku niniejszego procesu, Sąd uznał, że postanowienia umowy pożyczki z dnia 21 maja 2019 roku w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu (...) nie wiążą konsumenta – pozwanego.

Powód nie przedłożył natomiast żadnego zestawienia rat uiszczanych na poczet zobowiązania, jak również nie wskazał w uzasadnieniu pozwu aby takie wpłaty były w ogóle dokonywane, w jakich okresach i na poczet czego były zaliczane.

Niewątpliwym natomiast jest, że zgodnie z treścią art. 6 kc, to na powódzie spoczywał obowiązek wykazania nie tylko zasadności, ale i wysokości dochodzonego roszczenia.

Wobec powyższego, skoro powód w toku niniejszego procesu nie wykazał zarówno zasadności, jak i wysokości dochodzonego roszczenia, to Sąd oddalił powództwo w całości, o czym orzekł jak w sentencji wyroku.